



Aktorstwo wciąż ważne dla ANNY DYMNEJ

Jedna z najbardziej znanych polskich aktorek, Anna Dymna (63 l.), przez ostatnie lata bardzo intensywnie angażowała się w pomoc podopiecznym swojej fundacji oraz liczne akcje charytatywne. Okazuje się, że aktorstwo wcale nie zeszło u niej na dalszy plan.

Często, gdy wracam ze spektaklu, zaczepiają mnie na ulicy ludzie i pytają: „Dlaczego pani już nie gra?”. A ja pytam: „A dlaczego pani już nie chodzi do teatru? Właśnie wracam ze sceny. Gram w kilku przedstawieniach”. Cały czas mam etat w Starym Teatrze w Krakowie. Pracuję tam już 42. sezon. Nie idę na emeryturę, ciągle jestem w zespole i póki mogę się przydać i mam siły, to z niezmienną radością i pasją będę pracować - przyznała aktorka w jednym z wywiadów. - To teatrowi podporządkowuję wszystko, co robię. Nigdy nie powiedziałam reżyserowi: „Bardzo przepraszam, ale właśnie mam spotkanie z podopiecznymi i nie przyjdę na próbę”. Nigdy nie spóźniłam się na próbę, nie odwołałam spektaklu z powodu pracy w fundacji. Nigdy też nie powiedziałam studentom: „Teraz mam Festiwal Zaczarowanej Piosenki i odwołuję zajęcia” - tłumaczy. Jak twierdzi, w fundacji jest wolontariuszem i poświęca jej każdą wolną od pracy zawodowej chwilę.